



Torunianie uczcili pamięć ofiar pierwszych straceń na Barbarce, jakie miały miejsce jesienią 1939 roku.

Co roku w lesie barbarzkim odprawiane jest uroczyste nabożeństwo w intencji mieszkańców Torunia - ofiar masowych egzekucji, przeprowadzanych w tym miejscu w 1939 r. przez hitlerowców. Szacuje się, że śmierć poniosło około 600 osób. Plenerowa Msza św. i uroczystość patriotyczna pod pomnikiem znajdującym się na Barbarce odbyły się 27 października 2024 r. Złożono jeden wspólny wieniec jako wyraz pamięci o zbrodni sprzed 85 lat, a Orkiestra Wojskowa wykonała wiązanekę pieśni patriotycznych. W uroczystości udział wzięli samorządowcy, parlamentarzyści, radni, przedstawiciele służb mundurowych, duchowieństwa, środowisk kombatanckich oraz krewni ofiar mordu sprzed 85 lat i mieszkańcy.

*- Wiadomo, że najmłodszą zidentyfikowaną ofiarą Barbarki był 11-letni Janek Kotlarek, a najstarszą 72-letni Jan Brzeski. Byli ludźmi niewinnymi, choćby z racji wieku. Ale tak było z wszystkimi mieszkańcami i mieszkańcami Torunia oraz z 44 innych miejscowości, którym w tym leśnym ostępie odbierano 85 lat temu życie - tylko dlatego, że byli Polkami i Polakami - **mówił zastępca prezydenta miasta***

Adam Szponka podczas uroczystości. - *Dziś z bólem odbieramy to, że po dokonanych wówczas zbrodniach oraz zacieraniu po nich śladów jesteśmy w stanie wymienić niespełna trzysta imion i nazwisk ofiar Barbarki. Ale właśnie dlatego wszystkie bez wyjątku otaczamy serdeczną pamięcią i wyjątkową czcią – także te skryte w symbolice harcerskiego krzyża z lilijką – umieszczonego na Barbarce jako znak ofiary najmłodszego pokolenia.*

Masowe aresztowania w Toruniu w czasie okupacji hitlerowskiej rozpoczęły się w połowie października 1939 r. W pierwszej kolejności aresztowano przedstawicieli polskiej inteligencji mieszkającej w naszym mieście: lekarzy, adwokatów, nauczycieli, urzędników, księży czy działaczy społecznych. Byli wśród nich jednak także ludzie młodzi w wieku 16-20 lat. Ofiary aresztowań trafiły głównie do Fortu VII, gdzie urządzono więzienie. Pod koniec października z tego miejsca Niemcy rozpoczęli wywozić w grupach Polaków do lasów Barbarki i tam dokonywać egzekucji. Wskutek tego życie straciło blisko 600 osób. Zostali pochowani w masowych grobach wykopanych w lasach Barbarki. Przed zbliżającym się końcem wojny groby te zostały na rozkaz Niemców odkopane, a większość zwłok została spalona. Niemniej we wrześniu i październiku 1945 r. przeprowadzono badania lasów Barbarki i ekshumacje. Odkryto siedem mogił. Z jednej z nich wydobyto 87 ciał z widocznymi znakami egzekucji. Pochowano je następnie na cmentarzu przy ul. Grudziądzkiej.

Fot. © UMT 2024, autor: Agnieszka Bielecka, licencja: CC BY-NC 4.0















- [Go back](#)
- [Share on: X](#)
- [Share on: FB](#)
- [Print](#)
- [PDF](#)